

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKLADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER.

CENA PRENUMERATY:  
We Lwowie mies. . . kor. 7\* —  
Z dostawą do domu kor. 8\*50  
Na prowincyi mies. . . kor. 9\* —  
CENY OGŁOSZEŃ:  
Ogłoszenie za wiersz nonp. 40 h.  
Nadruk za wiersz nonp. 2 k.  
Druk ogłoszenia 15 h. za wiersz,  
tłustym drukiem podwójnie.  
Adres Redakcyi i Administracyi:  
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.  
Cena numeru pojedynczego:  
**50 hal.**

## Koalicja nakazuje zawieszenie broni w Galicyi.

Wiedeń. 22 marca. (Pat.). Biuro koresp. donosi z Paryża: Przedstawiciele pięciu wielkich mocarstw podpisali następujący rozkaz, który rząd francuski przesłał generałowi Pawłence, dowódcy armii ukraińskiej pod Lwowem.

Najwyższa Rada konferencyi pokojowej na posiedzeniu, odbytem dnia 19 bm. uchwaliła wezwać obie armie, stojące przeciw sobie pod Lwowem, aby po otrzymaniu niniejszej depechy bezpośrednio zawarty zawieszenie broni. Zgodnie z tym rozkazem wzywają rządy ententy generała Pawłencę, aby żądanie najwyższej Rady konferencyi pokojowej przyjął do wiadomości i kroki nieprzyjacielskie na obszarze podległym jego komendzie pod Lwowem i około Lwowa, wstrzymał. Wezwanie to wystosowuje się równocześnie do generała Rozwadowskiego, dowódcy garnizonu we Lwowie. Przez czas trwania zawieszenia broni wojska obu stron mają zatrzymać swe do-

tychczasowe stanowiska, ruch kolejowy jedynakże między Lwowem a Przemyślem musi być utrzymany, aby zapewnić zaprowiantowanie miasta. Najwyższa Rada dodaje, że jest gotowa rozważyć terytoryalne żądania obu stron i zetknąć się z delegatami ukraińskimi i polskimi w Paryżu, albo też z upoważnionymi przedstawicielami w innym miejscu, aby tymczasowe zawieszenie broni zamienić na rozejm. Rada pragnie też sporne żądania przedstawicieli ukraińskich i polskich rozważyć, jednakże z tem założeń, że *conditio sine qua non* tworzy wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich.

Podobna depesza wysłana została do generała Rozwadowskiego, a nadto treść jej zakomunikowano przewodniczącym delegacji polskiej i ukraińskiej w Paryżu i angielskiemu urzędowi spraw zagranicznych.

## Szlakiem zwycięskiej ofensywy

Lwów, dnia 22 marca.

Jak już w czasie odciecia Lwowa pisaliśmy, ofensywa ukraińska na tor kolejowy była stale przygotowaną od dłuższego czasu.

Nieudana ofensywa ukraińska w grudniu przebiegała sztab ukraińsko-austriacko-niemiecki, że Lwowa nie da się wziąć wstępny bojem, atakami, czyto na jeden odcinek miasta, czy też na cały front podmiejski w drodze cernowania (otoczenia) miasta itp.

Bezowocność tych ataków była wynikiem zaślugującej na najwyższą pochwałę bohaterskiej postawy załogi Lwowa, w pierwszym zaś rzędzie najprzedniejszych w Polsce pułków pie-

choty 4 i 5 pułku.

Składający się z dawnych legionistów brygady Piłsudskiego, ale również i tego faktu, że linia kolejowa Lwów-Przemyśl pozostawała bądź co bądź, mimo krótkich przerw, w rękach polskich.

Toteż marcową ofensywą ukraińską postanowiono.

za wszelką cenę zawładnąć torem kolejowym, by miastu odciąć dowóz żywności, a wojsku dostawę amunicji i następnie atakami dokonać reszty: wziąć Lwów, jako przedewszystkiem polityczny cel ofensywy.

Po zerwaniu zawieszenia broni i temsamem niejako pertraktacji z misją koalicyjną, Ukraińcy postanowili rzucić wszystko na jedną kartę, aby w razie zwycięstwa układać się z jakąś nową misją koalicyjną we Lwowie i uzyskać lepsze warunki demarkacji, ewentualnie przegrac i przyjąć stare lub jakie Bóg da.

Nieprzyjaciół zaatakował linię kolejową Lwów-Przemyśl niemal na całej jej przestrzeni.

Sytuacja przed atakiem przedstawiała się tak, że na północ i na południe wzdłuż toru kolejowego ciągnęły się pozycje nasze i ukraińskie, względnie rozstawione były placówki nasze i ukraińskie.

Front ten podobny był do długiego a niezbyt szerokiego kurytarza, w obręb którego od południa wchodził gościec Lwów-Gródek.

W jakichś 5 dni po zerwaniu zawieszenia broni Ukraińcy nie podjęli żadnej silniejszej akcji, a czas ten zużyli na przegrupowanie swoich wojsk.

Następnie 9 marca 1919 przypuścili silny atak na tor, szczególnie

na odcinek Medyka-Gródek.

W okolicy Rodatycz, gdzie wokoło przeważnie ruskie wsi, udało się Ukraińcom w pierwszym dniu opanować tor, i nawiązać łączność między grupami, operującymi na północ od toru i grupami od południa.

Równocześnie udało się Ukraińcom dotrzeć do toru od południa w okolicy Medyki (Siedliska).

Po połączeniu się obu grup ukraińskich pod Rodatyczami, Ukraińcy poczęli w kierunku wschodnim posuwać się wzdłuż toru, aby

dojść do Lwowa

i od zachodu zamknąć szelki pierścieni naokoło Lwowa.

W tym pochodzie natrafili na bardzo silny i skuteczny opór wojsk naszych pod Gródkiem,

## Położyć kres walkom.

Paryż. 20. marca (Pat.). Tel. iskrowy st. krakowskiej. We środę popoł. zebrała się rada wielkich mocarstw na Quai d'Orsay. Przybył również Wilson, witany po drodze z szacunkiem przez ludność. Na porządku dziennym były tylko dwie sprawy: sprawa polsko-ukraińska, co do której zastanawiano się nad środkami, jakie należy przedsięwziąć, aby położyć kres walkom między Polakami a Ukraińcami w okolicy Lwowa oraz sprawa granic zachodnich między Polską, a Niemcami i między Polską, a Czecho-

Słowakami. Ponieważ kwestye te zostały bardzo szybko uregulowane, rada rozpotrywała jeszcze problem granicy północno-niemieckiej (Slezwik), dalej problem Austrii, co do której centralna komisja terytoryalna proponuje uchwałę nakazującą Niemcom uznanie niepodległości Austrii, oraz projekt delegacji angielskiej, zapraszający radę do powzięcia postanowienia w sprawie kolonii niemieckich i do nadania stosownych pełnomocnictw mocarstwom upoważnionym do ich administrowania.

## Warunki pokojowe 5-go kwietnia.

Wiedeń. 21. marca (Pat.). „Neue Fr. Presse“ donosi z Genewy: jakoby półrządowa nota francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych

zapowiadała na dzień 5 kwietnia wręczenie wszystkich warunków pokojowych przedstawicielom rządu niemieckiego.

## Sprawa granic Polski na konferencji pokojowej.

Paryż. 20 marca. (Pat.). Ostatnie posiedzenie najwyższej Rady sprzymierzonych poświęcone było dyskusji nad sprawozdaniem komisji dla spraw polskich, przyjętem przez nią jednogłośnie.

Uchwała komisji tej zmierza do tego, aby w myśl zasady narodowości uczynić z Polski państwo zdolne do życia, mimo wszelkie braki, pochodzące z konfiguracji terenu. (?) Polska jest w rzeczywistości, jak gdyby w pułowie otoczona przez Niemcy od zachodu. Jest rzeczą konieczną, aby mogła używać niezawisłości narodowej, a żeby miała dostęp do morza łatwy i niezawisły. W tych warunkach jest rzeczą niemożliwą wykreślić granice państwa, które ma się odbudować bez włączenia narodowości niemieckiej. Niemcy zresztą — jak to słusznie zauważył Tardieu — zostali sprowadzeni tutaj umyślnie przez rząd niemiecki na skutek przyjętego przez ten rząd

systemu kolonizacji.

Lloyd George zauważył w tym względzie, że nie powinno się dostarczać pretekstu w tych okolicach do pewnego rodzaju irredenty niemieckiej. Uwaga ta odnosiła się zwłaszcza do terytoryów na wschód od Wisły, gdzie Niemcy żyją w dość znacznej liczbie.

Projekt komisji w rzeczywistości przyznaje Polsce granice mniej rozległe od granic z roku 1793 i przyznaje jej dostęp do morza Bałtyckiego zapomocą długiego pasa, który rozciąga się u obu brzegów Wisły aż do Gdańska. Pierwszy minister angielski podniósł, że możność używania Wisły i torów linii kolejowych żelaznych z Gdańska do Torunia i Warszawy będzie może wystarczającą dla zapewnienia Polsce niezawisłości ekonomicznej. Komisja na tej podstawie wypracuje do piątku sprawozdanie, uwzględniając uwagi.

## Zastrzelenie bandyty podczas aresztowania.



które przez trzy dni trzymały nawalę ukraińską.

Dnia 11 marca gen. Iwaszkiewicz został przyśnięty z posiłkami. Akcję rozpoczęła grupa gen. Aleksandrowicza dnia 12 marca. Oczyszcza Siedlica (na połud. od Medyki) i nawiązała połączenie kolejowe z Sadową Wisznią.

Od Sadowej Wiszni na wschód napotkał gen. Aleksandrowicz silny opór nieprzyjaciela, który posciągał rezerwy z pod Lwowa i z innych sąsiednich odcinków. Wtedy Lwów i częściowo Gróddek Jagielloński doznał pewnej ulgi. Walki tu osłabły, a

cały impet ukraiński skierował się na zachód.

Około 3 km na wschód od Sadowej Wiszni ciągnęła się pagórki mniej więcej na linii Bortiatyn—Dolhomociska, a drugie pasmo około 8 km na wschód od Sadowej Wiszni na wysokości Rodatycze—Milatyn.

Te dwa pasma stanowiły punkty silnego oporu Ukraińców.

Gen. Aleksandrowicz rozpoczął akcję na pierwsze wzgórza

dnia 14 marca, prowadząc atak swoją grupą na północ i południe i wschód toru i zajął, mimo małych wojsk stosunkowo do sił ukraińskich, ważne punkty oparcia (Bortiatyn, cota 279, i Dolhomociska).

Ukraińcy zajęli następną pozycję Rodatycze—Milatyn. Stosowania tych pozycji małymi siłami nie było prawdopodobne. Lecz dnia 17 marca przybyły nowe posiłki, w tym jedna trzecia Poznańczyków. Wówczas gen. Aleksandrowicz skupił swoje siły na północ od toru i wziął cotę 299, co otworzyło mu drogę na Rodatycze, Zbądyn, Haliczynów i pozwoliło nawiązać dnia 18 marca od północy kontakt z grupą pułk. Sikorskiego, pod Gródkiem.

Równocześnie na południe od toru operowały bataliony poznańskie

pod komendą pułk. Konarzewskiego. Opór Ukraińców był szalony, mimo to Poznańczycy przełamali go na drugiej linii wzgórz i zajęli w ciężkich warunkach: Bar, Milatyn, Koców, Wolezuchy.

Akcja ta ofensywna wojsk naszych od zachodu przebiegała niejako tunel między Gródkiem a Sadową Wisznią i temsamem połączyła Lwów komunikacyjnie z zachodem.

Nieprzyjacieli cofali się głównie na południe i południowy wschód. Mniejsza część oddziałów ukraińskich wycofała się na północ i północny wschód. Przywrócony został zatem w zupełności stan frontu (kurytarz) z przed ofensywy ukraińskiej.

Bardzo wiele pomogła w odciegnięciu Lwowa i północnego odcinka wzdłuż toru żywa akcja gen. Romera z Rawy ruskiej w kierunku południowym na Jaworów przez Niemirów—Magierów—Hruszów itd.

Od dwu dni oddziały gróddeckie i grupa z Rzeszy Ruskiej prowadzą akcję w kierunku północnym i południowo-zachodnim, celem rozszerzenia owego kurytarza Lwów—Przemysł.

Tesną akcją prowadzą na innych odcinkach nowe wojska.

## Mowa tow. Zofii Moraczewskiej.

(Dokończenie).

Winę tego ponoszą w znacznym stopniu nasze samorządy miejskie, burmistrzowie i radni miejscy, którzy bardzo często ze szkodą dla interesów miasta zajmują się innymi rzeczami, zajmują się wielką polityką, zamiast dbać o powierzone im pieczy miasta. Kanalizacja, wodociągi, budowanie szpitali — to wszystko należy w naszych mia-

## Reforma rolna w Czechach.

### Wywłaszczenie wielkiej własności.

Wiedeń. 22. marca (Pat.). Biuro korespondencyjne donosi z Pragi:

Na konferencji przewodniczących klubów osiągnięto porozumienie w sprawie wyboru komisji z 33. członków dla reformy agrarnej. Komisja ta w ciągu dni ośmiu ma wypracować projekt ustawy o reformie agrarnej. — Uchwalono uwzględnić żądania małorolnych i przydzielić im większą część wielkiej własności. Reszta wielkiej własności, według wniosku par-

tyi socjalno demokratycznej, oddana będzie pod zarząd władzy państwowej. Wywłaszczeniu ulegnie cała wielka własność od 50 hektarów w górę. Wielka własność, znajdująca się w posiadaniu korony, zabrana będzie bez odszkodowania. Uchwalono następnie rozległe obszary pod Pragę użyć jako parcele budowlane celem zapobieżenia brakowi mieszkań. Wobec tej uchwały zażegnanem jest przesilenie w Zgromadzeniu narodowym, które wybuchło w ostatnim czasie.

## Delegacja Śląska Cieszyńskiego w Paryżu.

Paryż. 21. marca. (Pat.) Przybyła tu delegacja Śląska Cieszyńskiego. Delegacja, w której biorą udział przedstawiciele wszystkich warstw społecznych i wszystkich partii, przed-

stawi meżom stanu koalicyi najwyższe pragnienia kraju, który cały bez jakiegokolwiek różnic gorąco pragnie przyłączenia się do Ojczyzny Polski.

## Sprawa umowy koalicyi z Niemcami.

Paryż. 21. marca. (Pat.). Według „Temps“ na obradach szefów rządów sprzymierzonych we wtorek przyjęto lw głównych (zarysach) umowę, która będzie przedstawiona Niemcom, a która będzie zawierać klauzule wojskowe, morskie, powietrzne, terytoryalne i finansowe. Spodziewają się, że przy przyspieszonym tempie uda się wypracować główne punkty umowy w przeciągu 15 dni. Komisja ma przedłożyć sprawozdanie ze wszystkich kwestyi finansowych, międzynarodowych itd., które to umowy muszą być włączone do traktatów pokojowych. Komisja ekonomiczna została podzielona na szereg podkomisji, w których najwięcej delegatów ma Belgia, oprócz tego 3 delegatów ma Rumunia, a po 2 Portugalia, Serbia i Grecja.

## Angielska komisja parlamentarna w drodze do Niemiec.

Paryż. 21. marca. (Pat.). Z Londynu donoszą: Komisja parlamentarna angielska wyjedzie w najkrótszym czasie do Niemiec, aby zbadać na miejscu położenie ekonomiczne i społeczne.

## Strejk rolny w ziemi lubelskiej.

Lublin. 20. marca. Z dniem 18-go marca wybuchł powszechny strejk służby rolnej w ziemi lubelskiej.

Linia telefoniczna międzymiastowa zepsuta, wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

## Popierajcie Pol. Pożyczkę Państw.!

stach prowincjonalnych do rzadkości.

### Korupcja i gospodarka nieudolna

naszych małych miast prowincjonalnych jest aż nadto dobrze znana. Nasze gminy umiały zyskać na wojnie, porobiły nawet majątki, ale z majątków tych nie korzystały gminy, tylko paskarze. A cynizm tych paskarzy rzeczywiście podczas wojny święcił prawdziwe tryumfy.

Miasta widocznie czy nie miały siły, czy nie chciały zmusić paskarzy do ograniczenia zysków, jakie ciągają. A kiedy nareszcie wskutek skarg ludności, wskutek nacisku ludności dokonano rewizji wśród tych paskarzy i zabrano im pewną część zagrabionych przez nich zdobyczy, to wówczas rozdział tego, co odebrano paskarzom, odbywał się w sposób, urągający wszelkiej sprawiedliwości i wszelkiemu rozumowi.

Stosunki wskutek wojny pogarszają się z dniem każdym. Oto mamy taki obraz, że ludność, która była przez całą zimę bez pracy, wycieńczona od głodu i chłodu, stłoczona w izbie urągającej temu mianu, która nie zasłużyła na miano siedziby ludzkiej, ludność złe odziana, brudna, z powodu ciągłego braku mydła, nie mająca ciepłoty, stała się niebezpiecznym podłożem dla rozwoju wszystkich chorób epidemicznych. A miasta ze swojej strony nie nie robią, ażeby temu zaradzić.

Mówię, jako kobieta, która z natury rzeczy musi lubić porządek i czystość i jako kobietę razić musi najbardziej brud i śmieć i zgnilizna naszych miast. Więc tę ludność bezrobotnej i głodnej trzeba użyć do wyczyszczenia naszych

miast. Niech zginą kupy śmieci i zgnilizny, odp. i błota, które w każdym mieście prowincjonalnem każą wygląd naszych miast. Następnie zabrać się jaknajenergiczniej do budowy kanalizacji, do budowy wodociągów i do budowy szpitali, a wtedy znów ludność bezrobotna znajdzie zarobek i ginąć z głodu nie będzie. A żyjąc zdrowem, czystym powietrzem, będzie temsamem odporniejszą przeciw wszystkim chorobom. I jeśli tego nie przeprowadzimy, nie zabierzemy się do czyszczenia i sanacji naszych miast, to nie pomogą najpiękniejsze uwagi naszych lekarzy i nie pomogą skargi i zwracania się do tych lekarzy miejskich, powiatowych i okręgowych, gdyż temsamem to wszystko pozostanie czczem słowem. Musi społeczność pomagać lekarzom w zwalczaniu chorób epidemicznych. Dlatego pozwól sobie do wniosku, przedłożonego tutaj przez wnioskodawcę, dodać jeszcze następującą poprawkę: Sejm raczy uchwalić: Wzywa się Rząd, aby:

1. zmusił gminy do natychmiastowego gruntownego oczyszczenia miast, oraz inwestowania robót publicznych,
  2. udzielił pożyczek gminom niezasobnym, w tym celu rząd powoła do życia gminny bank pożyczkowy,
  3. rozciągnął surową kontrolę państwową nad wykonaniem obowiązków przez gminy i magistraty miejskie.
- Wtedy będziemy mogli wierzyć, że nastąpi sanacja i nie trzeba się będzie lękać, aby zaraza dziesiątkowała ludność polską.

Wniosek odesłano do komisji sanitarnej.

## Dziś 24. marca PREMIERA KINOTEATR KOPERNIK, Kopernika 9

Atrakcyjna nowość. — Największy atut filmowy. — Ton wytworny. — Moment kulminacyjny.

## HENNY PORTEN „Jeden jej był przenajdroższy“

Łzupelna program przepiękny 3 aktowy dramat pod tytułem

„Królewska miłość“

w głównej roli znakomita art.

Francesca Bertini

Bogaty program muzyczny obejmuje szereg najcenniejszych utworów wyłącznie francuskich kompozytorów.



## Zastrzelenie bandyty podczas aresztowania.

Lwów, 24. marca.

Stracenie morderców sierżanta Winnickiego nie stanowiło epilogu historii szajki bandyckiej, postrachem będącej całego miasta. Rozstrzelano dwu jej uczestników, mianowicie: Adameczuka i Lewickiego, dwu innych ukarano równie surowo, ale

hershzt jej i najsprawniejszy pomocnik bujali na wolności.

Policja wyczerpała więc wszystkie swe siły, by ich ująć. Znano nazwiska bandytów i, wobec odcięcia Lwowa od świata, wiadano, że obaj ukrywają się w mieście. A jednak dość długo potrafili omijać zastawione nań sidła.

Sam wpadł w ręce.

Dopiero ubiegłej soboty udało się przytrzymać herszta bandytów. Pomógł w tem przypadek. Patrol bowiem wojskowy, krążąc po mieście, spostrzegł właśnie herszta, nazwiskiem: Franciszka Czerniewicza. Spostrzegła go i aresztowała bardzo gładko. Bandyta nie stawiał oporu.

Nie tak łatwo poszło z ujęciem drugiego bandyty: Władysława Sobolewskiego.

W nocy z soboty na niedzielę, około godziny 4-tej nad ranem, agenci policyjni, wraz z żandarmeryą polową, podczas obławy

odkryli mieszkanie bandyty

i jego kolegów. Znajdowało się na Zamarstynowie, w ul. św. Michała pod l. 5. Obława pod-

sunęła się pod nie. Było jednak z zewnątrz zamknięte na kłódkę. Fakt ów nie zbił z tropu władz bezpieczeństwa. Zapukawszy do drzwi, policja wezwała Sobolewskiego do poddania się. W odpowiedzi na to, bandyta rozbiwszy okno, z szablą w jednej, a z siekierą w drugiej ręce, rzucił się przebojem na żołnierzy.

Lecz i ten szalony wysilek nie otworzył mu drogi do wolności. W tym samym bowiem momencie z kordonu żandarmeryi rozległy się strzały.

Bandyta runął, zabity na miejscu.

Koleczy zaś jego: Michał Darmoroz i Teofil Matuszek, którzy również usiłowali oknem wydostać się z osaczonego mieszkania, zostali ciężko ranieni.

Franciszek Czerniewicz, herszt groźnej szajki bandytów, uczestnik we wszystkich jej wyprawach i gwałtach, dzięki swej inteligencji i zdolnościom, potrafił zaznajomić się ze sferami burżuazyjnymi, skąd czerpał cenne wiadomości, użytkowując je następnie w celach rabunkowych. A że jednocześnie odziewał się elegancko, żył dostatnio i udawał „pana“ z niematem powodzeniem, nikt zatem nie podejrzewał go o zbrodnicze praktyki.

Czerniewicz w najbliższych dniach stanie przed sądem doraźnym.

Tam się rozegra epilog historii ostatniego z szajki morderców, jej twórcę i herszta.

## Sytuacja bojowa.

Komunikat sztabu generalnego:

z dnia 21. marca 1919.

Litwa i Białoruś. Grupa gen. Szeptyckiego: Na froncie spokój. Grupa gen. Listowskiego: Wzdłuż kanału Opińskiego, nad Jasiółką i Piną nsiłna działalność wywiadowcza. Jeden z naszych oddziałów obsadził Łogiczyn, wypierając oddział bolszewicki.

Wołyń. Grupa gen. Smigłego-Rydz: Pod Poryckiem i Iwanowcami utarczki patroli.

Front galicyjski. Gen. Iwaszkiewicz. Grupa pułk. Berbeckiego: W różnych miejscach frontu usiłował nieprzyjaciół przez niespodziane napały uzyskać lokalne sukcesy. Pod Królewem patrole ukraińskie starały się sforsować przejście przez Bug. Oddziały nasze, broniące mostu, oraz nadeszłe posiłki zmusiły przeciwnika do cofnięcia się. Atak Ukraińców na Żabce złamał się w ogniu kulomiotów. Nasz wywiad na Waniów powiódł się w zupełności. Oddział kapitań Borzeckiego rozbił załogę Waniowa wziął do niewoli 84 Ukraińców i zdobył 1 kulomiot.

Grupa lwowska: Pod Lwowem słaba działalność artylerii i mniejsze potyczki. Na południe i północ od Gródka Jagiellońskiego wojska nasze umacniają wydarte wczoraj nieprzyjacielowi pozycje.

Grupa gen. Aleksandrowicza i grupa poznańską. Poza potyczkami patroli spokój.

Grupa gen. Minkiewicza: Pod Hruszatychem odparto atak nieprzyjaciela.

W zastępstwie szefa sztabu gen.:

Haller, pułkownik.

### Komunikat ukraiński.

Stanisławów. 22 marca. Ukraińskie biuro prasowe ogłasza następujący komunikat sztabu generalnego z dnia 20 marca:

Na odcinku Sokal—Betz panuje spokój. W okolicy Rawy Ruskiej zdobyły nasze oddziały napowrót Magierów i ścigają nieprzyjaciela w

kierunku Rawy Ruskiej. Dziś popołudniu udało się Polakom zdobyć Niemirów, nasz kontratak jest w toku. Pod Lwowem sytuacja jest niezmieniona. Na południowy wschód od Gródka musieliśmy wstrzymać naszą ofensywę z powodu silnego oporu nieprzyjaciela. Oddziały nasze cofnęły się na dawne stanowiska. — Wsie Derwaki i Siedliska, które utraciliśmy wczoraj, zdobyliśmy napowrót. Patrole nasze docierają do linii kolejowej.

## Z walk o Lwów.

Lwów, 23. marca — wieczór.

Dywizja lwowska gen. Jędrzejowskiego: Odcinek północny: Na froncie Kozice-Domażyr spokój. Nasze placówki w Zboiskach były ostrzeżone minami.

Odcinek wschodni: Zwykła strzelanina wedet.

Odcinek południowy: Nieprzyjacielska artyleria ostrzeliwała Lipniki, Łapajówkę, Bodnówkę, Persenkówkę i południową część miasta. Nasza artyleria odpowiadała na to ogniem. Poza to słaba wymiana strzałów karabinowych.

Dywizja pułk. Sikorskiego: Na wszystkich odcinkach obustronna działalność patroli. Koło gościńca janowskiego wzięły nasze patrole 4 jeńców.

W odcinku Woli Dobrosteńskiej i Karczmar umocniły się nasze oddziały.

W odcinku Bartatowa i Parczca Tubińskiego potyczki patroli. Nasza artyleria ostrzeliwała Uherce niezabitowskie oraz inne punkty frontu nieprzyjacielskiego.

## Po rozwiązaniu Komisji Rządzącej.

Przez zamianowanie gen. delegata rządu dla Galicji Dra K. Gałęckiego, Kom. Rz. przestała istnieć. Temsamem zostały zniesione wszystkie jej wydziały, a agendy tych wydziałów przeszły na następujące władze:

Agendy wydziału administracyjnego, oraz wydziału opieki społecznej obejmuje namiestnictwo;

agendy wydziału skarbowego w imieniu gen. delegata Kraj. Dyrekcyja skarbu we Lwowie; agendy wydziału dróg i kolei lokalnych departament techniczny namiestnictwa; agendy wydziału poczt i telegrafów, agendy wydziału kolejowego, oraz wydziału sprawiedliwości przeszły już na oddzielne ministerstwa.

Agendy wydziału oświatowego objął delegat ministerstwa oświaty prezydent Rady szkolnej krajowej, Dr. Fryderyk Zoll; sprawy wyznaniowe tego wydziału prowadzić będzie delegat min. Dr. St. Piekarski w Krakowie.

Agendy wydziału zdrowia objął w imieniu minister. zdrowia Dr. Szczepan Mikołajski w Krakowie.

Odrębne zarządzenia zostały wydane co do tych nieobjętych jeszcze przez rząd w Warszawie działów administracji, dla których mają być ustanowieni osobni delegaci w szczególności dla działów: aprowizacyi, rolnictwa, przemysłu i handlu, robót publicznych, kultury i sztuki. Siedziba ich będzie w Krakowie.

## Ustawa monetarna i Bank biletowy.

Lwowskie Biuro prasowe Polonia dowiaduje się z Warszawy, że rząd wypracował projekt ustawy monetarnej i statutu polskiego banku biletowego. Projekty te aż do chwili wniesienia ich do Sejmu, uważane są jako poufne ze względu na niewykluczone jeszcze zmiany. Obecnie zanotować jedynie można, że projekt ustawy monetarnej przyjmuje jako podstawę walutę złotą a projekt statutu bankowego wychodzi z założenia utworzenia towarzystwa udziałowego, któremuby Sejm nadał prawo wydawania biletów bankowych

▽ NADESŁANE. ▽

Za rubrykę tę redakcyja nie odpowiada.

## Mady Christians

genialna i cudnej urody artystka duńska w salonowym, w 4 aktowym dramacie pod tytułem

## Teczowe rojenia o romansie

Dobrowe, wesołe uzupełnienie programu. — Wspaniały koncert smyczkowej orkiestry.

Dziś 24. b. m. (poniedziałek) i w dni następne Knoteatr Marysienka, pl. Smolki 5.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY

## Zygmunt Pekelmann

otwarty Wykonuje wszelkie roboty według najnowszych systemów, Lwów, Kazimierzowska 17, Pasaż.

Najprzedniejszej jakości

KUKURUDZIANE i inne cygarowe

## „Aida“

Specjalista chor. wenerycznych, skór. i moczowych

## Dr. Wilhelm Lanterstein

ord. od 11—1 i 2 1/2—5

Lwów, ul. Sykstuska l. 37 (róg Słowackiego).

„FATAMORGANA“, pl. Maryacki 10 od 24. marca (wtorek) aż do odwołania

## POLA NEGRI „Miłość i nienawiść“

Uzupełnia program wspaniała i aktowa komedia pod tytułem „NIE DAJ SIĘ OKRADAĆ“. — Zespół muzyki salonowej wykon. najsławniejsze wyjątki z oper włoskich



## Nowiny z dnia.

Lwów, 24. marca.

### Reportaż teatru miejskiego:

W poniedziałek, 24. marca o 6 wiecz. ku uczczeniu 125 rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki na Rynku krakowskim „Kościuszkę pod Racławicami” obraz historyczny w 7 aktach W. L. Anczyca.

We wtorek, 25. marca o godz. 2:30 popoł. „Papa”, komedia w 3 aktach Fiersa i Cailaveta.

We wtorek, 25. marca o 6 wiecz. „Lakme”, opera w 3 aktach Leona Delibes.

Minister handlu Hubert Linde przybył w sprawach urzędowych na kilka dni do Lwowa. W podróży tej towarzyszy mu naczelnik Wydziału p. Leon Szczurkiewicz.

W poniedziałek dnia 24 bm. p. Minister będzie udzielał audyencji od godziny 11. do 1. przedpoł. w gmachu namiestnictwa l. p.

Śmierć z głodu. Leon Feuerstein, zamieszkały w Rynku pod l. 43, zmarł z głodu, jak to donieśli sąsiedzi Pogotowiu ratunkowemu. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitalnej.

Sprawozdanie teatralne z „Rigoletta” i „Cyralika sewilskiego”, wystawionych w ub. tygodniu, podamy w następnym numerze.

Paskarstwo pod płaszczykiem dobrodziejstwa. Zgłosił się do naszej redakcji żołnierz-inwalida, ranny ciężko w walkach w obronie Lwowa i pokazał nam mikroskopijnej wielkości rogalik, który nabył w herbaciarni żołnierza polskiego „pań dobroczyńnych” na rogu ul. Polnej i Sapiehy i zapłacił 2-40 k. Nie chcieliśmy uszorać oczom wierzyć, aby w herbaciarni dla żołnierzy tego rodzaju bezwzględny wyzysk uprawiano. Herbaciarnie bowiem uważaliśmy za prawdziwe dobrodziejstwo dla żołnierzy, gdyż zakłady te cieszą się poparciem władz tak wojskowych jak i cywilnych, poparciem całego społeczeństwa. Tymczasem dowiadujemy się, że tam biednego żołnierza obdiera się wprost ze skóry.

Nie tylko rogaliki tak „dobroczynnie” się sprzedaje, bo porcja kartofli z kapustą kosztuje 4 kor., ciastka od 1-80 k., herbata 1 k. i t. d.

Nie wiemy, jak jest w innych herbaciarniach, nie mamy wcale zamiaru zarzutów generalizować, ale chyba pod sympatyczną firmą tego rodzaju wyzysk nie może być tolerowany. Nawet wyrafinowani paskarze takich cen nie żądają, a chodzi tutaj o bohaterstwo broniącego Lwowa żołnierza polskiego.

Na sklepy rejonowe skarżą się nasi czytelnicy, donosząc o postępowaniu dotykającym bardzo przykro tak umęczoną dziś ludność. N. p. sklep rejonu IV, przy ul. Piekarskiej nr. 1 c. ma ten zwyczaj, iż nieśmiałym i uległym ludziom odmawia wydania należnej im mąki pod pozorem, że zgłoszono się zapóźno, lub, by nie służąca lecz pani czy pan sami po chleb osobście się zgłaszali. Bez kontroli władz sklepy takie nie powinny być pozostawione, gdyż daje im to sposobność do nadużyć. P. Józef W., członek M. S. O. IV. dzielnicy doświadczony także, gdy wysłał służącą po chleb, podobnego postępowania ze strony wymienionego sklepu rejonowego, wzywa wszystkich tam poszkodowanych, aby z przytoczeniem faktów zgłosili się do właściwej dzielnicy M. S. O. celem odpowiedniego postąpienia.

Jeden z „nieznanych sprawców”. P. Michał Wac, zamieszkały przy ul. Szeptyckich pod l. 44, przytrzymał Józefa Szczepaniuka ze Sygniówki w chwili kradzieży z piwa 50 kg. kartofli i 5 kg. cebuli. Szczepaniuka aresztowano.

Z dnia i nocy. Ze sklepu p. Antoniego Góreckiego przy ul. Łyczakowskiej pod l. 11 skradziono 60 kg. cukru, 13 kg. mąki, nieco tytoniu, smalcu, rodzynków, kakao i różnych wiktuałów.

Pani L. Zgórskiej skradziono z mieszkania przy ul. Sokoła pod l. 1 biżuterię, wartości 1500 koron.

Pani E. Sigal, zamieszkałej przy ul. Szpital-

Zast. nacz. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK.

nej pod l. 90, skradziono bieliznę i garderobę wartości 600 koron.

Panu J. Hornikerowi skradziono przed sklepem miejskim przy ul. Rzeźnickiej z kieszeni spodni portfel, zawierający 1240 koron.

Stary lecz pewny sposób. Do sklepu p. Mojżesza Beitle, przy ul. Boimów pod l. 8 zgłosił się niejaki N. Nędzowski i zgodził pewną ilość materii po 85 koron za metr, którą polecił odnieść do klasztoru OO. Bernardynów. Na kurytarzu klasztornym prosił p. Beitle, by zaczekał, a materię wziął ze sobą i ulotnił się wyjściem przez kiościoł. Szkodę przez to poniósł p. Beitel na 1139 koron.

Dzisiejsze kupno. Podczas rewizji w mieszkaniu Maryi Decykowej przy ul. Kingi pod l. 20 a swoją własność, zabraną mu w listopadzie ub. roku. Pani Decykowa twierdzi, że kupiła go znaleziono zakiet, który p. Stauber poznał jako od p. Świecówny przy ul. Żulińskiego za 400 koron. Zakiet zdeponowano na policji.

Niepewny pośrednik. Pani J. Bodzian, zamieszkała przy ul. Sykstuskiej pod l. 12, donosi policji, że Jan Piskorowski wziął od niej parę kolczyków złotych, które obiecywał dobrze sprzedać za 800 koron. Za pośrednictwem w tej sprzedaży wziął od niej 40 koron i od tego czasu ukrywa się przed nią.

Zgubiono. W piątek, 21 bm. przed kasą kasyna wojskowego przy ul. Fredry, portfel z legitymacjami i gotówką. Łaskawy znalazca zechce legitymację zwrócić w kasie kasyna, zaś gotówkę jako wynagrodzenie, sobie zatrzymać.

Wprzechtowanie sądu polowego we Lwowie znajdują się następujące lica sądowe: 1. 14 par bucików męskich, 2. 22 par bucików damskich, 3. 6 par bucików dziecięcych, 4. 11 sztuk butów męskich i damskich bez pary, 5. 5 sztuk materii.

Wedle wyników dotychczasowych dochodzeń przedmioty te uratowane z rabunków, dokonanych w dniach 22 i 23 listopada 1918 we Lwowie, złożone zostały w magazynie wojskowym (Heimkehrlager) przy ul. Janowskiej.

Podziękowanie. W Panom przełożonym oraz wszystkim współtowarzyszom dalej całemu Warsztatowi sygnałowemu wreszcie wszystkim, którzy przybyli mi z pierwszą pomocą w nieśczęśliwym wypadku, jaki mnie dotknął, składając datki w kwocie 382 koron, zasyłam serdeczną podziękę.

Rewucki z rodziną.

Janka i Fela — Koledziarzy, dwór (Czortków). Co z Wami słyhać? Dajcie znać o sobie tą samą drogą. My wszyscy zdrowi. Całujemy Was Wala i Tomek.

Dzienniki polskie z tamtej strony frontu upraszamy o przedruk tych wiadomości.

### Na Skarb Narodowy:

Koło miejscowe kolejarzy złożyło następujące przedmioty na Skarb narodowy: 1 zegarek srebrny, 2 korony w srebrze, 1 medal srebrny, 1 brązowy medal z wystawy krajowej we Lwowie z r. 1894, 14 sztuk medali brązowych. Uprasza się członków Koła — o ile posiadają jakies przedmioty — złożyć takowe w Sekretaryacie przy ul. Grodeckiej 69 u p. Budzickiego Józefa.

### Na Ochronkę im. Piłsudskiego:

Warsztat „parku lotniczego” w dniu Imienia Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego, 162 koron i 5 marek polskich. Świeży Bronisław, plutonowy; Skibiński Wł.; Gordiczuk Michał, sierżant.

Dalsze datki na powyższe cele przyjmuje administracja „Dziennika Ludowego”.

### Komunikaty.

Pełne zażalenie tow. podmajstrzych murarskich i cieślarskich odbędzie się we czwartek, dnia 27. marca o godz. 4:30 w sali przy ul. Ciovej pod l. 6. Wobec ważnych spraw, uprasza się o jaknajwcześniejsze jawienie się.

Zarządy organizacji zawodowych zgłaszają się natychmiast w administracji naszego pisma celem odbioru kwestionariuszy. Termin zwrotu wypełnionych kwestionariuszy do 25. bm.

## OGŁOSZENIA.

Dentysta dr. Lewandowski

powrócił. Lwów, pl. Hallcki l. 7, II p.

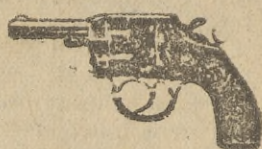
Nasiona warzyw

w ilościach 100 gramów wzywać sprzedaje

Bank Rolniczy Gal. Tow. Gosp.

we Lwowie, ul. Kopernika 20.

2 strzelby



okazyjnie do nabycia!

Broń wszelkich systemów naprawia dokładnie i tanio

Patrony brownigowe 6-35 kupię w każdej ilości.

Pracownia rusznikarska

F. GRDEK, Boniarda 2, boczna Batorego

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. A. SCHWARZ

sekundaryusz szpitala powszechn., ordynuje od 12-5 Lwów, ul. Kraszewskiego 11, parter. 8-1

Specjalista chorób wenerycz. i skórnych

Dr. Henryk Rosmarin

ordynuje od 8-10, 12-1 i 3-5.

ul. Kopernika l. 12. 84-3

Kursa języków

angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego, początkujące, niższe i wyższe.

STENOGRAFIA polska i niemiecka.

Nauka pisania na maszynach

Koncesjonowana szkoła

„ÉCOLE REFORME“

(pod dyr. Fr. Konrada) ul. Pańska 14. 192-6

Sekundaryusz szpitala powszechnego Dr. Z. GROSSEK ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12-3, Lwów, Rynek l. 41, I. piętro. 53-2

Makę pszenną białą zamienię za jabłko. Zgłośzenie do administracji „Dziennika Ludowego”.

Stampille kauczukowe oraz metalowe wykonuje najspieszniej i najtaniej fabryka stampil kauczukowych D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Monogramy srebrne na papierosnice lub portfelach ręcznie wykonane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Tabliczki mosiężne na drzwi ręcznie grawerowane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Tablice nagrobkowe metalowe dla poległych legionistów po K. 30 wykonuje rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. p., róg Szajnochy.

Elegancko umeblowanego pokoju z pościelą i opalem w pobliżu śródmieścia poszukuje zaraz. Zgłoszenia wraz z podaniem ceny pod „Zaraz” do administracji „Dziennika Ludowego”.

Browning mały, belgijski, do sprzedania. Cena 300 koron. Wiadomość w administracji „Dziennika Ludowego”.

Specjalista w obijaniu i wyrobu ochraniaczy z najlepszej skóry, ul. Jagiellońska 17. 194-1

Ubranie anglezowe, zarzutka brązowa, na szczupłego mężczyznę — tanio do sprzedania. Wiadomość od godz. 1-6 wiecz., ul. Leśna 19, drzwi 26, II. p.

Kalendarz powszechny galicyjski na rok 1919 w formie książkowej jest do nabycia w Administracji „Dziennika Ludowego” po 5 K.

Ucznia z odpowiednią kwalifikacją poszukuje drukarnia Jaegera, ul. Sykstuska 2.

Drukarnia A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.